

Spotkanie 7

Temat: Doświadczenie cierpienia

Animator gromadzi uczestników wokół dwóch znaków: ŚWIATŁA (zapalona świeca) oraz BIBLI (Pismo Święte). Pierwszy wskazuje na obecność Chrystusa, drugi na Jego żywe Słowo.

Animator rozpoczyna spotkanie zapaleniem świecy i modlitwą do Ducha Świętego.

Widzieć

Czym jest dla Was miłość? (przykładowe odpowiedzi: dar, uczucie, relacja itp.), a czym w takim razie jest cierpienie? (krzyż, utrapienie itp.)

Jak współczesny świat postrzega te pojęcia? Czy nie są często mylnie używane? (sprowadzenie miłości do cielesności, a cierpienia jedynie do bólu i krzywdy człowieka – eutanazja. Człowiek doświadczając cierpienia, często pyta: Dlaczego ja? Dlaczego akurat mnie to spotkało?)

Jakie rodzaje cierpienia można wyróżnić? (choroba, śmierć, strata itp.)

Czy miłość i cierpienie są przeciwstawnymi pojęciami? Jeśli tak, to dlaczego? Jeśli nie, to co je łączy? (Nie są przeciwstawne. Może łączyć je fakt, że poprzez cierpienie możemy się zmienić, czegoś doświadczyć, nauczyć choćby właśnie kochać – życie, drugiego człowieka itp.)

Spróbujmy w takim razie zobaczyć, co na ten temat mówi Pismo Święte.

Ocenić

Prowadzący rozdaje wcześniej przygotowane karteczki z fragmentami Pisma Świętego.

Księga Hioba 1, 1-22; 2, 1-10 (Jeśli historia Hioba jest znana, przeczytać skróconą wersję lub omówić ją)

- Co wiemy na temat Hioba?
- Kto postanawia poddać próbom Hioba i dlaczego Bóg się na to godzi?

Wnioski

- Bóg doświadcza ludzi, wystawiając ich na próbę
- zna człowieka i decyduje o jego losie
- kocha człowieka pomimo jego ułomności
- wynagradza mu w dwójnasób za miłość i wiarę
- poddając człowieka cierpieniu, opiekuje się nim
- nie znamy do końca wyroków Boga i nie jesteśmy w stanie przewidzieć, co nam jest pisane

Hbr 12, 6 „Bo kogo miłuje Pan, tego karze, chłoszcze zaś każdego, którego za syna przyjmuje”.

Hbr 2, 18 „W czym bowiem sam cierpiał będąc doświadczany, w tym może przyjść z pomocą tym, którzy są poddani próbom”.

Mt 16, 24-27 „Jezus powiedział wtedy do swoich uczniów: <<Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się wyprze siebie, niech weźmie swój krzyż i niech idzie moimi śladami. Bo jeśli ktoś będzie chciał zabezpieczyć swoje życie, straci je; a kto straci swoje życie z mojego powodu, odzyska je. Jaką przyniesie korzyść człowiekowi, jeśli zdobędzie cały świat, a na duszy dozna straty? Albo co może dać człowiek w zamian za swoją duszę? Bo Syn Człowieczy przyjdzie w chwale swojego Ojca razem ze swoimi aniołami i wtedy odda każdemu według jego postępowania.”

Omówienie powyższych fragmentów.

Prezentacja różnych postaw wobec cierpienia, którego powodów człowiek nie potrafi zrozumieć:

I grupa: charakteryzuje i przedstawia postawę Hioba (znoszenie z pokorą)

II grupa: przedstawia sposób rozumowania przyjaciół (Bóg karze cierpieniem)

III grupa: przedstawia Boga (cierpienie ma sens)

Jak wg Pisma Świętego/Pana Boga powinniśmy postrzegać cierpienie?

Co/kto nadaje mu sens? (CHRYSTUS)

„Tylko Chrystus nadaje cierpieniu sens. Cierpienie przeżywane w łączności z Jego krzyżem umacnia i wyzwala, a nie niszczy. Bo Chrystus zwyciężył śmierć i cierpienie – ostatnie słowo należy do życia, a nie do śmierci. Cierpienie i śmierć Chrystusa nie były bezcelowe – one przyniosły życie. To była pułapka, w którą wpadła śmierć – Chrystus zwyciężył ją dlatego, że dał się jej pokonać. Naprawdę umarł, ale nie mógł pozostać martwy, bo jest nie tylko człowiekiem, ale i Bogiem, jest samym Życiem. Zwycięstwo cierpienia i śmierci było chwilowe. Największe zwycięstwo zła stało się jego klęską.”

Źródło: <http://www.nadzieja.webd.pl/skandal.php>

Jan Paweł II powiedział: „Krzyż znaczy: miłość silniejsza jest od nienawiści i od zemsty, lepiej jest dawać, aniżeli brać, angażowanie się jest skuteczniejsze od czczego stawiania żądań. (...) Krzyż znaczy: miłość nie zna granic – rozpocznij od tych, którzy są najbliżej ciebie, i nie zapominaj o tych, którzy są najdalej.”

Jan Paweł II w swoim życiu doświadczył (tak po ludzku) wielkiego cierpienia.

- Jaką postawę zachował wobec niego? (Przyjmował go i ofiarowywał Panu Bogu)

- Czego możemy się od niego uczyć?

Odczytanie fragmentu:

„Tak, Krzyż jest wpisany w życie człowieka. Kto próbuje usunąć go ze swojego życia, nie zna prawdy ludzkiej kondycji. Tak jest! Jesteśmy stworzeni do życia, ale nie możemy usunąć z naszej indywidualnej historii cierpienia i trudnych doświadczeń. (...) Rozpowszechniona dziś powierzchowna kultura, która przypisuje wartość tylko temu, co ma pozór piękna i co sprawia przyjemność, chciałaby wam wmówić, że trzeba odrzucić Krzyż. Ta moda kulturowa obiecuje sukces i szybką karierę, nakłaniając do realizacji własnych dążeń za wszelką cenę; zachęca do nieodpowiedzialnego przeżywania płciowości i do życia pozbawionego celu, wyzbytego szacunku dla innych. Otwórzcie oczy, młodzi przyjaciele: to nie jest droga prowadząca do radości i do życia, ale ścieżka wiodąca w przepaść grzechu i śmierci. Bez Boga Krzyż nas przygniata; z Bogiem daje nam odkupienie i zbawienie. (...) Weź Krzyż!, przyjmij go, nie pozwól, aby przygniotły cię wydarzenia, ale z Chrystusem zwyciężaj zło i śmierć! Jeżeli z Ewangelii Krzyża uczynisz program swojego życia, jeżeli pójdziesz za Chrystusem aż na Krzyż, w pełni odnajdziesz samego siebie!” (Spotkanie z młodzieżą na Lateranie, 02.04.1998)

Działać

Dzisiaj na wieczornej modlitwie pomyślę o krzyżu, którego doświadczam w swoim życiu. Zastanowię się, czym on jest i jakie uczucia mi towarzyszą, gdy o nim myślę. Porozmawiam o tym z Jezusem i postaram się Jemu go ofiarować i przyjąć z pokorą.

Anna Targosińska